{gallery}amrdswalbrzych{/gallery}

zobacz zdjęcia www.ks.kk.jgora.pl

Wczoraj (20.12.2009) w Wałbrzychu odbyły się rozgrywki międzyuczelniane, w których oczywiście wzięliśmy udział. W składzie znaleźli się Kamil Ziobro, Przemysław Cisek, Andrzej Kałużny, Kamil Krężel, Patryk Łotocki, Kacper Dyl, Jerzy Tabaka, Marcin Lara oraz Kamil Zdanowski. Nie byliśmy jednak jedyną drużyną reprezentującą Jelenią Górę. W turnieju zagrała także jeleniogórska politechnika i Akademia Ekonomiczna. Do rozgrywek przystąpiliśmy rozstawieni w grupie właśnie z akademią, politechniką wałbrzyską oraz legnicką. W pierwszym meczu nasza drużyna zmierzyła się z akademią i po dość zaciętym pierwszym secie

(akademicy prowadzili nawet 19:15), oraz już z mniejszymi kłopotami w drugim wygraliśmy 2:0. W kolejnym meczu zmierzyliśmy się z politechniką wałbrzyską, która wcześniej pokonała Legnicę 2:0. Mecz od początku do samego końca był bardzo zacięty i trudno było wskazać zwycięzcę zwłaszcza w drugim secie, wygranym przez Kolegium Karkonoskie 36:34 co zakończyło całe spotkanie 2:0. Politechnika legnicka, czyli nasz kolejny przeciwnik, nie wygrała do tej pory żadnego seta i mecz ten miał być dla naszego zespołu tylko formalnością. Rzeczywistość jednak okazała się „nieco" inna. Po dość gładko wygranym pierwszym secie (25:16) w szeregi naszego zespołuwkradło się zbytnie rozluźnienie, co bezlitośnie wykorzystali nasi przeciwnicy zdobywając kilkupunktową przewagę. W samej końcówce udało się jednak odrobić straty i przy wyniku 23:20 byliśmy już niemal pewni wygranej. Zawodnicy z Legnicy pokazali jednak, że nie należy ich tak szybko skreślać i set zakończył się wynikiem 24:26. Tak więc czekał nas pierwszy w turnieju tie-break. Można by pomyśleć, że taki kubeł zimnej wody powinien dobrze wpłynąć na naszę grę, jednak początek decydującego seta nie był dla nas zbyt pomyślny i przy zmianie stron przegrywaliśmy 4:8. Po zmianie stron wszystko jednak się ułożyło i z kompletem zwycięstw awansowaliśmy do finału, gdzie o pierwsze miejsce walczyć mieliśmy z PWSZ Wałbrzych. Wałbrzyszanie, mający w swoim składzie drugoligowych zawodników od początku byli faworytem całego turnieju i nie zamierzali z nami przegrać. Mimo dużej przewagi, którą dysponowali tak w sile ataku jak i obronie początek pierwszego seta nie ułożył się pomyślnie i prowadziliśmy nawet 4 punktami. Prowadzenie udało się nam utrzymać do stanu 15:14 i od tego momentu faworyci już ani razu nam go nie oddali. Potężne ataki i efektowne bloki zapewniły im zwycięstwo a nas pozostawiły na drugim na miejscu. Po meczu odbyło się wręczenie nagród, gdzie jako najlepszy zawodnik Kolegium Karkonoskiego zasłużenie wyróżniony został Kacper Dyl. Teraz pozostaje nam już tylko czekać na rewanże w Legnicy i liczyć na jeszcze lepszy wynik… :)

Marcin